

AGNIESZKA SZEWCZYK

## CZŁOWIEK W ŚWIECIE WIRTUALNYM

### 1. Wirtualna rzeczywistość

Internet, pomimo swojej specyfiki, ma cechę wspólną dla głównych wynalazków technicznych w dziedzinie komunikacji, które są w powszechnym użytkowaniu, takich jak telefonia komórkowa czy media. Łączy mianowicie ludzi, zacierając granice wyznaczone przynależnością narodową. „Człowieka współczesnego spowija sieć kontekstów o różnym zasięgu. Za sprawą nowych technik komunikacyjnych uczestniczy on w kulturze globalnej, a jednocześnie za sprawą więzów tradycyjnych takich jak: język, obyczaj, historia, nadal jest członkiem – choćby tylko biernym, a nawet nieświadomym – wspólnoty lokalnej, regionalnej, narodowej. W efekcie następuje przemieszanie warstw komunikacji. Dzięki uniwersalności i transgraniczności Internetu i telewizji satelitarnej lokalne kody kulturowe upowszechniają się na całym świecie, powodując, że mniejszości narodowe, będąc w diasporze, zamiast asymilować się, rozkwitają”<sup>1</sup>.

Z jednej strony zatem ulegamy procesom globalizacyjnym, z drugiej zaś, dzięki szybkiej i nieskomplikowanej możliwości nawiązywania kontaktów z członkami społeczności lokalnej możemy brać udział w zdarzeniach niewymagających naszej fizycznej obecności. „Człowiek współczesny w percepcji świata praktycznie nie korzysta z doświadczenia, wszystko dociera do niego za

---

<sup>1</sup> E. Bendyk, *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, Wyd. W.A.B., Warszawa 2004, s. 89.

pośrednictwem mediów. Realne jest to, co się dzieje na ekranie telewizora lub komputera”<sup>2</sup>.

Człowiek coraz więcej swoich działań przenosi do wymiaru wirtualnego. Procesy, które dotychczas wymagały fizycznej obecności, obecnie przeniosły się jakby do innego wymiaru – do przestrzeni wirtualnej. „Większość mieszkańców państw rozwiniętych coraz więcej spraw swojego realnego życia załatwia w przestrzeni wirtualnej: to w niej przecież krążą pieniądze, w niej przeprowadza się komunikację z realnymi ludźmi. Wirtualne oznacza realne, Które bezpośrednio oddziałuje na rzeczywistość”<sup>3</sup>. Oprócz oczywistych zalet, jak oszczędność tak cennego w dzisiejszym świecie czasu, coraz gęstsze i częstsze przeplatanie się świata realnego z wirtualnym ma pewne wady, między innymi można wymienić następujące:

1. Celem przestaje być prawda, a staje się nim doprowadzenie do globalnej mobilizacji (do globalnego poparcia danej opinii) wszelkimi dostępnymi środkami (media, Internet): – jest to swoistego rodzaju konformizm.

2. Wśród polityków, biznesmenów i innych zrodziło się przekonanie, że ten, kto zapanuje nad oprogramowaniem, ten zapanuje nad całą technosferą.

3. Rozwija się „haktywizm”, który polega na atakach hakerów na zasoby informatyczne korporacji i agend rządowych. Zjawisko to dowodzi, że w społeczeństwie postideologicznym i postmodernistycznym ciągle najważniejszym narzędziem walki jest tekst, informacja. Stąd bierze się przekonanie haktywistów, że w dobie współczesnej sposobem na wywołanie społecznej zmiany jest ekspresja idei poprzez manifesty pisane w postaci wirusów komputerowych, atakujących infrastrukturę Internetu.

Przedmiotem najgorętszych dyskusji w społeczeństwie informacyjnym jest prawo do wolności wypowiedzi, a także prawo do wolności korzystania z wypowiedzi innych. Wypowiedź ma tu charakter ogólny, zasadniczo dotyczy wszelkiej formy, jaką przybiera informacja, a tym samym i wiedza. Przedstawiciele młodszych środowisk programistów reprezentują następujące stanowisko: wolność pisania tekstów informatycznych jest w społeczeństwie informatycznym (technicznym) wolnością równie fundamentalną, jak swoboda wypowiedzi, powinna więc być chroniona. Jako twórcy chcą rozpowszechnić swoje teksty za darmo, to, z kolei, jest sprzeczne z interesem ekonomicznym korpora-

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 94.

<sup>3</sup> Tamże, s. 82.

cji informatycznych, które zmierzają do patentowania swoich rozwiązań programistycznych, ograniczając tym samym – według oponentów – wolność korzystania z idei i kwestionując zasadę wolności pisania tekstów informatycznych.

## 2. Nowa gospodarka

„Nauka oddziałuje na wszystko, z czym mamy do czynienia. Sposoby ekspresji, myśl, komunikacja, a nawet samo życie podlegają wpływowi zaawansowanych technologii. Ponieważ żywioł ten pojawia się w każdej dziedzinie, cały dotychczasowy porządek ulega zaburzeniu i powstają nowe reguły”<sup>4</sup>. Te nowe reguły mają swoje odzwierciedlenie w wielu dziedzinach czy też płaszczyznach życia ludzkiego, tu jednak skoncentrujemy się głównie na kreowaniu – poprzez zjawisko rozwoju społeczeństwa sieciowego – gospodarki.

Nowa gospodarka ma trzy zasadnicze cechy charakterystyczne. Po pierwsze, jest globalna. Po drugie, faworyzuje byty niematerialne – idee, informacje i powiązania. A w końcu, jest silnie wewnętrznie połączona. Te trzy cechy tworzą nowy rodzaj rynku i społeczeństwa zakorzenionego we wszechobecnej sieci elektronicznej<sup>5</sup>.

Prawie wszystkie transformacje wynikają ze sposobu, w jaki rewolucjonizujemy komunikację. I w tej sytuacji nie jest inaczej – nowa gospodarka to pod każdym względem kwestia komunikacji. Dzieje się tak, gdyż jak już wspomniano: „komunikacja jest podstawą społeczeństwa, naszej kultury, naszego człowieczeństwa, naszej jednostkowej tożsamości i wszelkich systemów gospodarczych. Dlatego właśnie sieci są takie ważne. Komunikacja jest tak bliska kulturze i społeczeństwu, że efekty jej technologizacji wykraczają daleko poza samą technikę. Komunikacja, wraz ze swoimi sojusznikami, czyli komputerami, odgrywa szczególną rolę w historii gospodarczej. Nie dlatego, że jest obecnie modnym i wiodącym sektorem gospodarki, ale dlatego, że jej kulturowe, technologiczne i konceptualne wpływy sięgają samych podstaw naszego życia”.

Stałe wplatanie naszych umysłów i wytworów, a także i naszego istnienia w globalną sieć wydaje się być megaprojektowaniem współczesności, absorbując sieć w sposób znaczny. Co czyni tę sieć różną od istniejących sieci ko-

<sup>4</sup> K. Kelly, *Nowe reguły nowej gospodarki*, WIG-Press, Warszawa 2001, s. IX.

<sup>5</sup> Tamże.

munikacyjnych poprzednich er dziejów ludzkości? Sieci istniały wszakże w każdej gospodarce. Specyfika obecnej sytuacji polega na tym, że sieci rozbudowane przez technikę przenikają nasze życie tak mocno, iż „sieć” staje się metaforą, wokół której zorganizowane jest nasze myślenie, a więc i gospodarka. Chcąc więc zrozumieć sposób funkcjonowania sieci, jej logikę i prawa nią rządzące, kierujemy się stopniowo w stronę zrozumienia sposobu funkcjonowania nowej rzeczywistości gospodarczej.

Jednym z praw rządzących siecią jest idea wzmocnienia relacji. Kevin Kelly w swojej książce *Nowe reguły gospodarki* określa to jako „główny imperatyw ekonomiczny gospodarki sieciowej”<sup>6</sup>. Prowadzi to do konkluzji, że sieć transformuje tradycyjne pojęcie relacji, generując liczne nowe powiązania i wzmocniając ich siłę. Dziś to producenci konsumują, podczas gdy konsumenci produkują.

Evan Schwartz, autor książki *Webonomics*, posunął się do stwierdzenia, że firmy, takie jak Amazon, sprzedają w gruncie rzeczy niematerialne relacje. „Nie należy porównywać Amazon.com do realnych księgarń sprzedających książki. Jej wartość dodana tkwi raczej w recenzjach, rekomendacjach, radach, informacjach o nowościach i zapowiedziach, interfejsie użytkownika i grupach wspólnych zainteresowań. Owszem, Amazon dostarcza książki do twoich drzwi, ale ty jako klient w rzeczywistości płacisz za informacje, które skłaniają Cię do podjęcia decyzji o zakupie. Kiedy logujesz się na witrynie Amazon.com, otrzymujesz generator relacji, który z biegiem czasu będzie poznawał Cię lepiej.

Piękno sieciowej logiki polega bowiem na tym, że jej oprogramowanie nie opiera się na sztucznej inteligencji. Działa tu raczej kolektywna inteligencja, możliwa dzięki połączeniu w jednej bazie danych wiedzy poszczególnych osób [...]. Potęga sieci jest budowana przez maleńkie porcje informacji, którymi ludzie gotowi są dzielić się ze sobą. W wielu przypadkach nie potrzeba nic więcej. Sieć jest więc kuźnią innowacji w zakresie technologii relacji, gdzie tożsamość klienta i producenta zaczynają się powoli ze sobą zlewać”.

Oczywiste jest, że warunkiem efektywności sytuacji, w której produkt jest tworzony wspólnie przez producentów i klientów, jest rozbudowana i silna wielostronna relacja. Tę, z kolei, powinna tworzyć komunikacja pozioma tak, aby informacje przepływały symetrycznie między wszystkimi węzłami. W społeczeństwie przemysłowym korporacje dysponujące scentralizowaną wiedzą nie-

---

<sup>6</sup> Za tamże, s. X, 1, 109.

uchronnie zniekształcały równowagę informacyjną. Wiedza klienta (a w rezultacie i podejmowana na jej podstawie decyzja) bazowała jedynie na jego własnych doświadczeniach oraz doświadczeniach garstki znajomych. Gospodarka sieciowa zmieniła ów stan rzeczy. Poprzez przyrost warstw (poziomów) złożoności technologicznej nastąpił proporcjonalny wzrost władzy jednostki.

Obserwatorzy zjawiska określają to tak: „Dziś ekspertami stają się [...] klienci. Najlepsi światowi eksperci od twojego produktu bądź usługi nie pracują w twojej firmie. Możesz ich znaleźć wśród twoich klientów. Firmy potrzebują grup użytkowników prawie tak samo, jak użytkownicy potrzebują firm. Kiedy użytkownicy są zadowoleni, grupy są lepsze niż reklama, jednak stają się gorsze od nowotworu, gdy tak nie jest.

Sieć dekonstruuje władzę i przekazuje ją grupom, w których wszyscy są równi. Kulturowymi centrami gospodarki sieciowej przestają być uczelnie, korporacyjne biurowce i wiodące media. Jej kultura powstaje w małych społecznościach połączonych wspólnymi zainteresowaniami, zwanych fanklubami, zina-mi lub subkulturami [...]. Każda występująca na świecie obsesja ma dziś swoją internetową witrynę. To co system industrialny zaczął dzielić, gospodarka sieciowa łączy jeszcze bardziej, jednocześnie oferując usługi. Dzisiejszy świat to sieć ogarniająca wiele drobnych odłamków”<sup>7</sup>.

Oprócz imperatywu wzmocnienia relacji gospodarkę sieciową charakteryzują takie pojęcia, jak: powszechność i obfitość, leżące u podstaw jej sprawnego rozwoju. Gospodarką sieciową rządzi zasada powszechności, a nie rzadkości. Duplikacja, powielanie, kopiowanie to zjawiska powszechne. Powstaje swego rodzaju sprzężenie zwrotne – co się da zrobić, można zrobić w wielkich ilościach. Powszechność prowadzi do

- zwiększenia wartości,
- stopniowego otwierania zamkniętych systemów,
- multiplikacji liczby możliwości.

Prawo obfitości w sieci mówi tymczasem, że im więcej wykorzystanych możliwości, tym szybciej powstają nowe. „Liczba nowych możliwości zwiększa się wykładniczo wraz z wykorzystaniem istniejących możliwości. Sieci są tak płodne, ponieważ łącząc wszystko ze wszystkim, zwiększają liczbę potencjalnych relacji, a z nich powstają produkty, usługi i nowe koncepcje.

---

<sup>7</sup> E. Bendyk, *Antymatrix...*, s. 96.

Samotny obiekt, choćby najlepiej zaprojektowany, ma ograniczony potencjał generowania nowości. Obiekt połączony, który jest węzłem sieci i wchodzi w interakcję z innymi węzłami, może zapoczątkować setki niepowtarzalnych relacji. Z tej mnogości możliwych powiązań powstaje dużo nowszych nisz dla innowacji i interakcji”<sup>8</sup>.

Konkluzją do przedstawionej charakterystyki nowej gospodarki, opartej na omówionych atrybutach, a w szczególności podkreślającej znaczenie obfitości warunkującej jej pozytywny rozwój, niech będzie wypowiedź Herberta Simona, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. „Jest oczywiste, co konsumuje informacja. Informacja konsumuje ludzką uwagę”. Każdy producent winien więc pamiętać, iż o ile oddanie produktu (w zależności rzecz jasna od jego atrakcyjności), łączy się z przyciągnięciem uwagi potencjalnego klienta, to jednak każda istota ludzka jest przecież bezwzględnie ograniczona do 24 godzin, jakie w ciągu doby jest w stanie poświęcić na miliony innowacji i okazji stwarzanych przez gospodarke.

### 3. Przejawy rewolucji cyfrowej

Przemiany w komunikacji, przekładające się między innymi na opisane już zmiany w gospodarce, mają wyraz także w poniżej przedstawionych przestrzeniach działalności człowieka w sieci:

– *Wolność słowa* – Internet umożliwia każdemu umieszczenie własnych myśli, opinii i idei w takim miejscu, w którym znajdują je wszyscy zainteresowani (korzystający z Internetu).

– *Poczta elektroniczna* – jest nie tylko tania, ale umożliwia zupełnie nowy sposób komunikacji, wysyłając e-mail mamy pewność, że nie przeszkadzamy adresatowi w pracy ani wypoczynku. Mimo to oczekiwana wiadomość dotrze bez porównania szybciej niż tradycyjna poczta. Ponadto nie musimy się przejmować strefami czasowymi, co w przypadku telefonów na drugą półkulę niewątpliwie wypada brać pod uwagę. Kolejnym ważnym aspektem jest fakt, iż adres poczty elektronicznej związany jest z człowiekiem, a nie z miejscem. Jeśli w podróży czy na wakacjach mamy dostęp do Internetu, to możemy swą pocztę czytać niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy.

---

<sup>8</sup> M. Castells, *Galaktyka Internetu – Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003, s. 197.

– *Praca na odległość* – w krajach o rozwiniętej infrastrukturze telekomunikacyjnej popularność takiej pracy wzrasta bardzo dynamicznie. Inicjatorami rozprzestrzeniania się tej formy zatrudnienia są często pracodawcy, dla których takie rozwiązanie obniża koszty związane z utrzymaniem biur.

– *Otwarte źródła i wolność oprogramowania* – w 1984 roku Richard Stallman, naukowiec z Massachusetts Institute of Technology stworzył projekt GNU nakierowany na propagowanie darmowego i dostępnego bez ograniczeń wraz z kodem źródłowym oprogramowania. W roku 1991 Linus Torvalds, student Uniwersytetu w Helsinkach, opierając się na źródłach Minixa (stworzony od podstaw, to jest bez wykorzystania licencjowanego kodu AT&T, przez prof. Andrew Tanenbauma system operacyjny – klon Unixa, którego kompletny kod źródłowy udostępniono do celów edukacyjnych) i oprogramowaniu udostępnionym przez projekt GNU, zaczął pisać jądro uniksowego systemu operacyjnego. Gdy ogłosił swój projekt w Internecie, znalazł tysiące współpracowników i rozwój potoczył się lawinowo. Współpraca ta doprowadziła do powstania imponującego oprogramowania, w wielu zastosowaniach lepszego od komercyjnych produktów największych firm.

Internet odegrał tu kluczową rolę: zarówno współpraca przy tworzeniu, jak i udostępnienie gotowych programów byłyby bez niego właściwie niemożliwe. Kolejnym krokiem było utworzenie ruchu Otwartych Źródeł (*Open Source*), w którego luźnych ramach powstało wiele szczególnych licencji, na których coraz więcej firm udostępniało kod źródłowy swoich produktów. Rozpowszechnienie idei dostępności kodów źródłowych należy uznać za niewątpliwy postęp. Choćby dlatego, że analiza kodu źródłowego przez tysiące zapaleńców z całego świata pozwala na szybsze i efektywniejsze usuwanie błędów, dzięki czemu programy stają się bardziej niezawodne.

#### **4. Nowa przestrzeń publiczna na przykładzie Korei Południowej**

Sytuacji, w których społeczeństwo sieciowe zdecydowało o wizerunku rzeczywistości, jest i zapewne będzie coraz więcej. Najbardziej popularne na kartach literatury tematu są przykłady wyborów prezydenckich w Korei Południowej, które odbyły się w grudniu 2002 roku, i przeniesienie ośrodka władzy publicznej z przestrzeni realnej na wirtualną w tym właśnie kraju azjatyckim.

Nowa gospodarka internetowa otworzyła przed młodymi Koreańczykami nowe możliwości kariery. Bardziej twórczy, ambitniejsi i niezależni mogli

wreszcie odrzucić stary model rozwoju osobistego, polegający na pracy dla jednego z wielkich koncernów. Nagle pojawiły się nowe perspektywy zarobku dla specjalistów z dziedziny oprogramowania, projektowania stron WWW czy producentów gier. Pod wpływem nowych technologii zaczęła również pękać skostniała struktura koreańskich firm, bo nowe technologie pokazały, że dziś wiek ma niewiele już wspólnego z kompetencjami.

Po raz pierwszy o tej sile można się było przekonać podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2002 roku. Ekspłodował wówczas ruch „Czerwonych Diabłów” (takie miano nosiła reprezentacja Korei, która, ku zdumieniu całego świata, odniosła podczas mistrzostw wielki sukces). Synchronizowane za pomocą Internetu i telefonów komórkowych manifestacje poparcia gromadziły na ulicach Seulu i innych miast miliony kibiców. I to właśnie ten sam mobilizacyjny efekt sieci spowodował w grudniu 2002 roku poderwanie milionów młodych Koreańczyków do urn wyborczych, by zagłosować na niepopularnego kandydata na prezydenta Roh Moo Hyun.

Internet okazał się dla młodych alternatywną przestrzenią publiczną – tłumaczył później badacz zjawiska prof. Song. Oficjalnie media bojkotowały Roh Moo Hyun i popierały jego kontrkandydata – Lee Myung-Bak. Natychmiast więc powstały niezależne, istniejące do dzisiaj, serwisy informacyjne publikujące wszystkie szczegóły kampanii wyborczej. Okazało się, że można poprowadzić wielką i skuteczną kampanię bez dostępu do telewizji i najważniejszych gazet.

Wraz z prezydentem Roh Moo Hyun do władzy doszło tak zwane pokolenie 386, czyli generacja trzydziestolatków, którzy studiowali w latach osiemdziesiątych XX wieku<sup>9</sup>. Oto w jednym z najbardziej hierarchicznych i sztywnych społeczeństw na świecie dokonała się najbardziej nowoczesna rewolucja. Prowadzi to do konkluzji, że żyjemy w świecie opłatanym, pulsującym życiem złożonych sieci, których tylko drobne impulsy wywołać mogą nieproporcjonalnie wielkie i zaskakujące w rezultatach skutki.

## 5. Geografia Internetu i statystyczny udział ludności świata w jego strukturze

Erę Internetu okrzyknięto końcem geografii. W rzeczywistości Internet ma własną geografie – geografie sieci i węzłów, które zarządzają przepływem in-

---

<sup>9</sup> E. Bendyk, *Antymatrix...*, s. 97.



formacji tworzonych w różnych miejscach. Jednostką jest sieć, toteż architektura licznych sieci i oddziaływanie między nimi określają znaczenie i funkcje każdego miejsca. Powstająca przestrzeń przepływów to nowa forma przestrzeni, charakterystyczna dla ery informacji, bynajmniej nie bezmiejscowa: łączy ona miejsca za pomocą sieci komputerowych i skomputeryzowanych systemów transportu. Zmusza nas byśmy na nowo zdefiniowali pojęcie odległości. Przebiegające jednocześnie procesy przestrzennej koncentracji, dekoncentracji i tworzenia się nowych połączeń, bezustannie wywoływane przez zmieniającą się geometrię globalnych przepływów informacji, prowadzą do powstania nowych konfiguracji terytorialnych<sup>10</sup>.

Tabela 1

## Statystyka użytkowników Internetu na świecie

Region świata	Wielkość populacji w 2007 roku	Stosunek wielkości populacji regionu (w ujęciu procentowym) do populacji całego świata	Liczba użytkowników Internetu w 2007 roku	Stosunek liczby użytkowników Internetu (w ujęciu procentowym) do wielkości populacji regionu	Stosunek liczby użytkowników Internetu (w ujęciu procentowym) do wielkości populacji całego świata	Procentowy wzrost liczby użytkowników Internetu w latach 2000–2007
Afryka	933 448,292	14,2	<b>33 334,80</b>	3,6	3,0	638,4
Azja	3 712 527,624	56,5	<b>398 709,07</b>	10,7	35,8	248,8
Europa	809 624,686	12,3	<b>314 792,23</b>	38,9	28,3	199,5
Bliski wschód	193 452,727	2,9	<b>19 424,70</b>	10,0	1,7	491,4
Ameryka Północna	334 538,018	5,1	<b>233 188,09</b>	69,7	20,9	115,7
Ameryka Południowa	556 606,627	8,5	<b>96 386,01</b>	17,3	8,7	433,4
Australia i oceania	34 468,443	0,5	<b>18 439,54</b>	53,5	1,7	142,0
<b>Świat</b>	6 574 666,417	100,0	<b>1 114 274,43</b>	16,9	100,0	208,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.internetworldstats.com/stats.htm>.

Tempo „opanowywania” świata przez Internet jest bardzo dynamiczne. Geografia Internetu przestaje się składać jedynie z „węzłów” państw najbogatszych. Jak pokazują dane w tabeli 1, przyrost użytkowników Internetu w okresie od 2000 roku do roku 2007 był największy w Afryce, a choć udział użyt-

<sup>10</sup> M. Castells, *Galaktyka Internetu...*, s. 233.

kowników sieci tego właśnie regionu w populacji całego świata jest jeszcze marginalny, to sama intensywność zjawiska jest imponująca.

### **Literatura**

- Bendyk E., *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, Wyd. W.A.B., Warszawa 2004.  
Castells M., *Galaktyka Internetu – Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003.  
Kelly K., *Nowe reguły nowej gospodarki*, WIG-Press, Warszawa 2001.

## **HUMAN BEING IN A VIRTUAL WORLD**

### **Summary**

The article will describe problems connected with practical side of human being existence in the global net. The starting point will be profile of human being, with his characteristic attributes, in prospect of his existence in a virtual world.

Then there will be given examples of net society interference in world of politics and economy and consequences of this situation. Manifestations of digital revolution, which took place in contemporary world, will be established and finally will be define concept of Internet geography with statistical depiction of people participation in its structure.

*Translated by Michał Nowakowski*